

cornis polonicus, opisany przez Mincka w r. 1915. Jak przedstawia autor na mapce, podgatunek ten znany jest z naszych wschodnich kresów (Wileńszczyzny, Polesia, Podkarpacia wschodniego); na zachód od Wisły natomiast sprawa stosunku jego do *Oryctes nasicornis nasicornis* jest niewyjaśniona, co stanowi w naszej koleopterologii lukę zasługującą na uwzględnienie.

R. K.

Roubal Jan. Katalog Coleopter (Brouků) Slovenska a Podkarpatské Rusi na základě bionomického a zoogeografického. Díl II. — Prace Učené Společnosti Šafaříkovy v Bratislavě. Svazek 16. Bratislava 1936. (stron 434).

Dalsza część dzieła, którego tom I był już omówiony w Polskim Piśmie Entomologicznym, (T. XI, str. 146). Tom obejmuje grupy rodzin określane jako *Diversicornia*, *Heteromera*, *Lamellicornia*, oraz rodzinę *Cerambycidae* z grupy *Phytophaga*. Redakcja oparta jest na zasadach już omówionych, poziom drugiego tomu pozostał również wysoki w stosunku do obecnego stanu taksonomii i ekologii chrząszczy. Dla koleopterologów polskich, zwłaszcza badających faunę karpacką, opracowanie pierwszorzędnego wartości. Niektóre gatunki podane są ogólnie z Howerli (jak *Oedemera Deubeli* Ganglb., *Anaspis arctica* Zett.), zapewne występują i po polskiej stronie grzbietu, w następstwie znalezienia ich przez autora mogą więc być zaliczone do fauny polskiej, jako nowe składniki. Borealno-górski gatunek, *Evodinus borealis* Gyll., znany dotąd w Polsce tylko z Białowieży, podany jest z Czarnohory.

R. Kuntze.

Nekrologia.

Prof. Dr Adalbert Seitz.

(Wspomnienie pośmiertne).

Profesor Dr Adalbert Seitz zmarł dnia 5 marca 1938 r., przeżywszy lat 78. Nauka straciła wybitnego niemieckiego badacza-lepidopterologa, autora licznych prac z dziedziny systematyki motyli. Z prac tych na pierwszy plan należy wysunąć wielkie dzieło „Die Gross-Schmetterlinge der Erde“, które śmiało można nazwać treścią jego życia.

Prof. A. Seitz, aż do śmierci, pracował nad rozpoczętym dziełem z niesłabnącym młodzieńcym zapałem. Nie każdy wie, ile włożył pracy, pilności, sumienności, a przede wszystkim wiedzy, aby dzieło postawić na wysokości zadania. Rzecz zrozumiała, że do współpracy musiał powołać wielu specjalistów, lecz stale czuwał nad całością, kierował nie tylko sprawami redakcyjnymi, udzielając rad i wskazówek oraz rozstrzygając kwestie wątpliwe wylaniające się w biegu pracy. Zużytkowania wielkich zasobów energii wymagało zaznajamianie się z bogatą literaturą lepidopterologiczną, rozrzuconą po najrozmaitszych wydawnictwach, krytyczne jej zestawienie i wyprowadzenie syntezy z chaosu, jaki w literaturze panuje. Największą może jego troską była reprodukcja barwnych tablic,

a wiele trudu kosztowało go wyszukiwanie typów opisowych, aby je na tablicach odpowiednio odtworzyć. Niedokładnie wykonane tablice uzupełniał lepszymi w licznych suplementach.

Szeroką wiedzę lepidopterologiczną A. Seitz uzupełniał w czasie swych podróży naukowych, których odbył wiele po całym świecie, w ciągu długiego swego życia. Podróże te nie służyły do wyszukiwania jakichś osobliwości, lecz do gruntownego poznania napotykaných skarbów przyrody i w formie użytecznej przekazywania ich nauce. Praca w terenie różnorodnym pod względem zoogeograficznym i ekologicznym musiała, rzecz zrozumiała, podnieść wartość naukową dzieła „Die Gross-Schmetterlinge der Erde“.

Z ukazaniem się tego dzieła, rzecz można, rozpoczyna się nowa era w lepidopterologii nie tylko niemieckiej, lecz i całego świata. Stało się ono podstawową pracą przy wszelkich studiach motylniczych, czy to badacza-naukowca, czy też amatora-zbieracza. Literatura lepidopterologiczna niemiernie bogata, a rozrzucona po bardzo różnorodnych wydawnictwach, była niedostępna dla wielu prywatnych badaczy lecz i dla mniejszych instytucyj naukowych. Fakt ten był przyczyną wielokrotnych mylnych oznaczeń, a co za tym idzie, wyprowadzania błędnych wniosków natury ogólniejszej. Pojawienie się pracy syntetycznej, obejmującej niemal 100% znanych gatunków Macrolepidoptera, z których prawie wszystkie są barwnie ilustrowane, oddało kolosalne usługi praktyczne. Dzieło to nie jest jeszcze ukończone. Najświetniejszym zatem uczczeniem pamięci zmarłego będzie kontynuowanie rozpoczętej przez niego mozolnej pracy, stałe jej ulepszanie i uzupełnianie.

Dr Jerzy Kremky.

Komunikaty.

Wszelkie sprawy PZE na terenie Warszawy podjął się załatwić na prośbę Zarządu Doc. Dr Tadeusz Jaczewski, dyrektor Państw Muzeum Zoologicznego. Telef.: Muzeum (Wilcza 64) — 5-67-70; mieszk. (Uniwersytecka 1 m. 6) — 8-23-79.

Praca Prof. R. Minkiewicza pt. „Metody trwałych hodowli mrówek bez pleśnienia“ ukaże się w XVIII tomie PPE.

